

Prof. dr hab. Marek Stanisław
Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa
Uniwersytet Rzeszowski

Rzeszów, 26.01.2022 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej Joanny Stożek
pt. *Formy autobiograficzne w twórczości Seweryna Goszczyńskiego*
(Kraków 2021), napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Agnieszki Ziółowicz

Seweryn Goszczyński funkcjonuje w zbiorowej pamięci jako utalentowany pisarz doby romantyzmu, cieszący się w swoim czasie znaczną popularnością i uznaniem. Pamiętamy go głównie jako autora młodzieńczych wierszy politycznych (na czele z *Uczcią zemsty* oraz tomem liryków powstańczych pt. *Pobudka*), powieści poetyckiej *Zamek kaniowski*, rozprawy krytycznoliterackiej *Nowa epoka poezji polskiej*, powieści *Król zamczyska* czy relacji krajoznawczej *Dziennik podróży do Tatrów*. Niemalże zainteresowanie budzi jego długa, barwna, obfitująca w niecodzienne epizody biografia: wielokrotnie przypomniany jest zwłaszcza udział Goszczyńskiego w wydarzeniach rozpoczynających powstanie listopadowe, jego krajoznawczo-spiskowe eskapady po Galicji, a także długoletnie uczestnictwo w Kole Sprawy Bożej Andrzeja Towiańskiego.

Taki właśnie obraz autora *Króla zamczyska* – romantycznego poety i podróżnika, belwederczyka, towiańczyka i spiskowca – to wystarczająco bogaty materiał, by wypełnić niejedną książkę naukową. Nie wyczerpuje on jednak bogactwa problemów, które twórczość Goszczyńskiego w sobie zawiera. Sporo bowiem w dorobku tego pisarza jest jeszcze do odkrycia, zbadania czy choćby ponownej, uważnej lektury.

Trud odsłaniania nowych wymiarów pisarstwa Goszczyńskiego podjęła Joanna Stożek w rozprawie doktorskiej pt. *Formy autobiograficzne w twórczości Seweryna Goszczyńskiego*. W swojej dysertacji wyselekcjonowała, zebrała i poddała skrupulatnej analizie różnorodne, często rozproszone utwory autobiograficzne tego pisarza, pochodzące z wszystkich okresów jego dojrzałego życia. W ten sposób dołożyła do historycznoliterackiego portretu Goszczyńskiego nowy, ważny rys – tworzy go konsekwentnie i systematycznie uprawiane piśmiennictwo dokumentu osobistego. Odnotowuję tę myśl z uznaniem i nie bez radosnego zaskoczenia, jako że utwory autobiograficzne Goszczyńskiego – potraktowane jako organiczna całość, a zarazem

odrębny przedmiot badań literaturoznawczych – nie doczekały się dotychczas takiej uwagi, na jaką zasługują.

Zakreślając we *Wprowadzeniu* ramy tematyczne swojego projektu, Joanna Stożek postawiła sobie za cel szczegółową charakterystykę profilu gatunkowego wypowiedzi autobiograficznych Goszczyńskiego. W uzasadnieniu stwierdziła, że w jego twórczości „współistnieją różne formy autobiograficzne” (s. 12), a konsekwencja, z jaką pisarz po nie sięga, jest zjawiskiem wymagającym namysłu i wielopłaszczyznowej refleksji. Z tego względu przedmiotem recenzowanej rozprawy Autorka uczyniła nie tylko zagadnienia tożsamości genologicznej tekstów autobiograficznych Goszczyńskiego, ale także „problem podmiotowości i werbalizacji doświadczeń podmiotu autorskiego w poszczególnych utworach” (s. 9), wkomponowanie tekstów Goszczyńskiego w szerszą panoramę XIX-wiecznej literatury dokumentu osobistego oraz „umieszczenie ich w kontekście XIX-wiecznej estetyki literatury” (s. 8).

Joanna Stożek oparła swoje wywody na analizie *Dziennika podróży do Tatrów*, grupy tekstów pt. *Podróż mojego życia*, *Nocy Belwederskiej*, *Dziennika Sprawy Bożej*, a także epistolografii Goszczyńskiego. Wybrała więc nie tylko te utwory, których autobiograficzny wymiar wydaje się zupełnie oczywisty. Wyłowiła z dorobku pisarza również takie teksty, których autobiograficzność stanowi zaledwie jeden z kilku istotnych wymiarów problemowych. Co istotne, sięgnęła nie tylko do utworów i fragmentów dostępnych w druku, ale także do materiałów dotąd spoczywających w rękopisach.

Zawarte we *Wprowadzeniu* deklaracje metodologiczne potwierdzają zorientowanie Autorki na gatunkowy wymiar pisarstwa autobiograficznego Goszczyńskiego. Określając tryb postępowania naukowego, Joanna Stożek odwołała się do tradycyjnych metod opisu i interpretacji dzieła literackiego, opartych na kryteriach poprawności filologicznej oraz historycznej adekwatności. Wykorzystała również wiele nowoczesnych koncepcji i kategorii, dzięki którym dzisiejsze badania literatury dokumentu osobistego bywają tak atrakcyjne i owocne poznawczo. Są wśród nich: idea paktu autobiograficznego Philippe’a Lejeune’a, koncepcja trójkąta autobiograficznego i typologia postaw autobiograficznych Małgorzaty Czerwińskiej, pojęcia tożsamości narracyjnej Paula Ricoeura oraz sytuacji autobiograficznej Janet Verner Gunn, ponadto kategorie przestrzeni autobiograficznej, „przed-tekstu” czy też zaproponowane przez Zbigniewa Majchrowskiego ujęcie korespondencji jako „autobiografii w ruchu”.

Na podstawie wstępnych zapowiedzi zawartych w rozprawie Joanny Stożek mogę zatem stwierdzić z niekłamaną satysfakcją, że Autorka przedstawiła przemyślany, oryginalny i dobrze uzasadniony projekt naukowy. Jasno sformułowała jego temat, przejrzyście zakreśliła cele badawcze i ramy metodologiczne, mądrze dobrała materiał źródłowy. Zapewniła w ten

sposób swojej rozprawie solidne podstawy naukowe, stwarzając dogodny punkt wyjścia do pogłębionej analizy pism autobiograficznych Goszczyńskiego. Uprzedzając dalsze wywody dodam, że cała recenzowana dysertacja stanowi udaną realizację wstępnych założeń.

Budowa rozprawy Joanny Stożek jest konsekwentna i przejrzysta: każdy rozdział poświęcony został analizie jednego tekstu autobiograficznego (lub zbioru drobniejszych tekstów o tej tematyce). Co ciekawe, Autorka nie zdecydowała się na układ odpowiadający poszczególnym etapom biografii Goszczyńskiego, lecz na chronologiczny porządek powstawania analizowanych utworów. Ta decyzja – w moim przekonaniu niezwykle trafna – pozwala na podkreślenie ich specyfiki literackiej, stwarza funkcjonalne ramy dla szczegółowej analizy zastosowanych w nich konwencji artystycznych, umożliwia ponadto wkomponowanie tych tekstów w dynamikę ewolucji pisarskiej Goszczyńskiego. Co ważne, w każdym rozdziale kwalifikacje gatunkowe pozostają centralnym elementem, a zarazem punktem dojścia dociekań Autorki.

Zasadnicze partie dysertacji Joanna Stożek poprzedziła rzeczowym *Wprowadzeniem*, w którym z godną uznania samoświadomością zarysowała swój projekt naukowy, dokonała podsumowania stanu wiedzy na temat pisarstwa autobiograficznego Goszczyńskiego oraz sformułowała cele i metody badawcze. Każdy z następujących potem rozdziałów poświęcony został innemu utworowi tego pisarza.

W rozdziale I rozważania Autorki zostały sprofilowane na poszukiwanie związków *Dziennika podróży do Tatrów* z takimi formami wypowiedzi, jak: dziennik podróży, dziennik intymny i dziennik artystyczny. Autorka oparła swoje wywody zarówno na analizie kształtu literackiego zawartej w *Dzienniku* relacji, jak też okoliczności jego powstania, dziejów edycji oraz nawiązań intertekstualnych. Przedstawiła wielopłaszczyznowe ukształtowanie podmiotu autorskiego, formującego swą wypowiedź na kształt podróży życia, pielgrzymki, podróży inicjacyjnej, artystycznej czy też podróży do wnętrza „ja”. Zwróciła uwagę na romantyczny sposób opisywania pejzaży tatrzańskich, silnie nasycony podmiotowością i ekspresyjnością, na intymność wyznania, na wątek egzystencjalnej autoanalizy.

Bardzo wartościowy jest też rozdział II, poświęcony interpretacji *Podróży mojego życia* (czyli trzem autonomicznym tekstom: *Chronologii mojego życia*, *Zapiskom do moich pamiętników* oraz *Podróży mojego żywota*). Jak przekonująco dowodzi Autorka, obok fragmentów *stricte* konfesyjnych teksty te wykorzystują tradycje wspomnienia, kroniki domowej, biografii duchowej, romantycznej podróży, notatnika czy traktatu. Towarzyszą im różnorodne obrazy podmiotu autobiograficznego – jako romantycznego podróżnika, pielgrzymy, spiskowca, słowem – człowieka niezakorzonego na trwałe w konkretnym miejscu czy wspólnocie.

Rozdział III, poświęcony analizie *Nocy Belwederskiej*, już na początku przynosi małe odkrycie. Wbrew dominującej tradycji interpretacyjnej, zgodnie z którą ów utwór traktowany jest najczęściej jako zobiektywizowana relacja dokumentalna o początkach listopadowej insurrekcji, Joanna Stożek skupia swoją uwagę na podmiotowym wymiarze wspomnień Goszczyńskiego. Uwypukleniu wątków autobiograficznych służą nawet te partie rozdziału, w których Autorka zarysowuje kontekst historyczny, określa okoliczności powstania utworu, analizuje znaczenie przedmowy czy zakres i funkcje praktyk intertekstualnych. W świetle rozważań Autorki *Noc Belwederska* okazuje się dziełem tyleż historycznym co autobiograficznym, scalającym oficjalną pamięć o wydarzeniach nocy listopadowej z prywatnymi wspomnieniami, łączącym cechy traktatu historiozoficznego z narracją pamiętnikarską, integrującym relację świadka z rozrachunkiem i wyznaniem osobistym. To bardzo interesująca perspektywa!

W rozdziale IV Joanna Stożek analizuje korespondencję Goszczyńskiego z dojrzałych etapów jego biografii. Wychodząc od ciekawych uwag na temat znaczeniowej roli koncepcji edytorskiej przyjętej przez wydawcę, zwraca następnie uwagę na dominujące w epistolografii Goszczyńskiego tematy: spojrzenie na biografię z czasowego dystansu, refleksje nad własnymi dokonaniem twórczymi, zmieniający się stosunek do towianizmu, doświadczenie emigracji, problem śmierci i starości. Autorka konsekwentnie tropi tu literackie ślady autoekspresji pisarza oraz świadectwa jego samopoznania. Dowodzi, że korespondencja Goszczyńskiego – czytana linearnie, w porządku jej powstawania – może być z powodzeniem interpretowana według klucza autobiograficznego: jako forma dziennika lub pamiętnika, a także jako zapis medytacji nad własnym życiem.

W rozdziale V Joanna Stożek prezentuje przekonującą analizę genologiczną *Dziennika Sprawy Bożej*. Dostrzega w nim kilka płaszczyzn gatunkowych: kronikę życia wewnętrznego, ćwiczenia duchowe, dziennik intymny, autobiografię duchową, dziennik snów, modlitwę. Ciekawie komentuje obraną przez Goszczyńskiego strategię narracyjną (polegającą na swoistym projektowaniu przeszłości z pozycji człowieka podsumowującego własną biografię), wnikliwie analizuje wpisane w ów tekst „projekty «ja» idealnego”, zwraca uwagę na sposób ukazania cielesności (to zresztą zupełnie nowy wątek w rozprawie), trafnie zarysowuje sposoby budowania wspólnoty interpretacyjnej z odbiorcami.

Zakończenie rozprawy poświęciła Autorka przypomnieniu najważniejszych rezultatów przeprowadzonych dociekań. Pracę zamykają obszerna *Bibliografia* oraz *Aneks*, w którym zaprezentowane zostały reprodukcje wybranych materiałów rękopiśmiennych oraz odpisów fragmentów autobiograficznych Goszczyńskiego.

Co najbardziej przekonuje w wywodach Joanny Stożek? Przede wszystkim: oryginalność tematu, zniuansowana i zdyscyplinowana refleksja genologiczna, różnorodność kwalifikacji gatunkowych, uważne problematyzacje, staranny dobór argumentów, instruktywne podsumowania. W całej rozprawie Autorka prowadzi swój wywód z nienaganną przejrzystością i konsekwencją, umiejętnie zmienia rejestry problemowe, efektywnie wykorzystuje literaturę przedmiotu, świetnie dobiera cytaty, przekonująco je komentuje. Na każdym kroku wykazuje się rzetelną wiedzą, bardzo dobrym opanowaniem warsztatu literaturoznawczego oraz gruntowną znajomością metodologii badań literackich (zwłaszcza pisarstwa autobiograficznego).

Z analiz przeprowadzonych przez Joannę Stożek wyłania się barwny i atrakcyjny poznawczo obraz intymistyki Seweryna Goszczyńskiego. Rozważania Autorki pozwalają docenić niecodzienną wagę tego nurtu pisarstwa w twórczości autora *Zamku kaniowskiego*. Umożliwiają dostrzeżenie w osobowości literackiej Goszczyńskiego wielu nowych, w pełni romantycznych rysów. Przekonują, że pisarz ten wyrażał w swoich utworach romantyczny światopogląd i posługiwał się typowymi dla tej formacji konwencjami artystycznymi.

Na kartach recenzowanej dysertacji odnajdziemy ponadto wiele innych, wartościowych i inspirujących obserwacji. Taki charakter ma na przykład konkluzja, zgodnie z którą dominantą problemową *Dziennika podróży do Tatrów* wcale nie są „relacje ze zdobycia tatrzańskich szczytów, lecz wspomnienia z podróży «w głąb»” (s. 48). Ciekawe są spostrzeżenia Autorki dotyczące kreacji przestrzeni autobiograficznej w *Chronologii mojego życia* – centrum problemowym wspomnień z dzieciństwa i młodości Goszczyńskiego okazuje się nie przestrzeń domu, lecz rodzinny region; nie odgrywa tu również kluczowej roli apoteoza przeszłości, jak to się dzieje we wspomnieniach o młodości wielu innych pisarek i pisarzy. Bardzo interesujące są te partie pracy, których Autorka omawia przytaczane przez Goszczyńskiego anegdoty biograficzne oraz określa ich funkcje w kompozycji poszczególnych utworów. Wnikliwie komentuje sposób, w jaki autobiograficzną narrację Goszczyńskiego przesycają wątki towianistyczne (zwróciłem uwagę m.in. na świetne fragmenty na stronach 164-173). Frapująca wydała mi się uwaga o charakterystycznym dla Goszczyńskiego sposobie rozumienia cielesności – Autorka dostrzega go w „dwutorowym rozumieniu ciała: jako źródła mocy, a zarazem słabości człowieka” (s. 245). Trafiała do mojego przekonania myśl, wedle której najważniejszym doświadczeniem biograficznym Goszczyńskiego był akt nawrócenia, nie zaś emigracja, co odróżniało go od większości polskich wychodźców XIX-wiecznych. Cenne są ponadto te fragmenty rozprawy, w których Joanna Stożek łączy analizy wypowiedzi autobiograficznych Goszczyńskiego z wiedzą o kulturze czasu, w którym powstały – mam na myśli choćby porównanie wspomnień z młodości pisarza z wizją tego okresu życia w kulturze romantycznej (s. 99-103).

Jeżeli zatem miałbym coś zarzucić Autorce tej bardzo solidnej i ciekawej rozprawy, to chyba przede wszystkim – zbytnią nieśmiałość w drążeniu niektórych tematów, niewyzyskanie interpretacyjne wszystkich interesujących tropów. Zdarzają się bowiem takie fragmenty pracy, w których komentarz zatrzymuje się jakby w pół drogi, zaledwie nieznacznie wzbogacając literalną warstwę komentowanych tekstów. Z tą sytuacją mamy do czynienia choćby wówczas, gdy Autorka zwraca uwagę na zastępczy charakter pism autobiograficznych i epistolografii Goszczyńskiego albo gdy nazywa *Dziennik Sprawy Bożej* „summą twórczości autobiograficznej” pisarza (s. 262). Obydwa wątki ciekawie zapowiada, ale – niestety – zbyt szybko porzuca. Z kolei tropiąc nawiązania intertekstualne w pismach autobiograficznych Goszczyńskiego, Joanna Stożek poprzestaje zwykle na ich wyliczeniu – nie zadaje sobie bardziej szczegółowych pytań o ich funkcje kompozycyjne, ideowe motywacje, semantykę czy przynależność historycznoliteracką.

Najbardziej znaczącym przykładem tej tendencji wydaje mi się jednak zmarginalizowanie historycznoliterackiego kontekstu – zwłaszcza odniesień do romantycznego pisarstwa autobiograficznego, piśmiennictwa podróżniczego czy epistolografii tego nurtu. W toku wywodów Autorka zbyt rzadko odwołuje się bowiem do pism innych romantyków, nie wskazuje na podobieństwa i różnice między konwencjami romantycznej literatury fikcjonalnej i niefikcjonalnej, w zasadzie nie wspomina o rozległym zjawisku romantycznego autobiografizmu, nie interesuje się nawet ewentualnymi zbieżnościami z utworami literackimi samego Goszczyńskiego. Owszem, niekiedy sygnalizuje te problemy, ale trudno zadowolić się na przykład stwierdzeniem, iż „pisarstwo Seweryna Goszczyńskiego potwierdza tezę o dynamicznym rozwoju literatury niefikcjonalnej w romantyzmie” (s. 262). Niedobór kontekstów uznaję za spory mankament recenzowanej rozprawy. Uważam bowiem, iż spojrzenie z szerszej perspektywy historycznoliterackiej pozwoliłoby ugruntować wiele trafnych spostrzeżeń Autorki, pomogłoby wzmocnić jej argumentację oraz bardziej przekonująco usytuować pisarstwo Goszczyńskiego na tle ewolucji romantycznej formacji kulturowej.

W trakcie lektury miałem jednak wrażenie, że Joanna Stożek z rozdziału na rozdział nabiera coraz większej odwagi, coraz śmielej podejmuje tematy zrazu pomijane, jedynie sygnalizowane czy zdawkowo zapowiadane. Wymownym tego przykładem jest problem cielesności, na który Autorka zwróciła uwagę dopiero w rozdziale piątym, tj. w trakcie analizy *Dziennika Sprawy Bożej*. Szkoda, że tak późno, gdyż lektura fragmentów przytaczanych przez nią w całej pracy wyraźnie dowodzi, że doświadczenie cielesności stanowiło wątek trwale obecny w refleksji autobiograficznej Goszczyńskiego. Inna sprawa, że mógłby to być temat na osobne, całkiem obszerne studium.

Mankamentem rozprawy Joanny Stożek jest również nie zawsze adekwatny sposób tytułowania poszczególnych rozdziałów oraz mniejszych części delimitacyjnych. Zwłaszcza tytuły rozdziałów wymagają korekty: trafnie identyfikują bowiem utwory poddawane interpretacji, ale nie oddają pełnej zawartości problemowej poruszanych w nich zagadnień. By nie być gołosłownym, podam garść przykładów: rozdział I nosi tytuł „*Dziennik podróży do Tatrów*” – *wstępne rozpoznania i hipotezy badawcze* (choć w rzeczywistości zawiera pełną analizę genealogiczną tego tekstu); tytuł rozdziału II – *Geneza „Podróży mojego życia”* – wskazuje zaledwie na część podjętych tu problemów (faktycznie obejmuje kompleksowe omówienie wymiaru autobiograficznego trzech zebranych pod tym tytułem tekstów); rozdział III opatrzony został nieadekwatnym nagłówkiem „*Noc Belwederska*” – *okoliczności powstania* (choć to tylko drobna część przedstawionych w nim rozważań); z kolei tytuł rozdziału V odnosi się jedynie do genezy *Dziennika Sprawy Bożej*. Tylko rozdział IV wydaje się być opatrzony nagłówkiem w pełni odpowiadającym jego zawartości: *Epistolografia Seweryna Goszczyńskiego w perspektywie autobiograficznej. Wybrane problemy*.

Uważam więc, że cały spis treści – hiperszczegółowy, złożony z ponad 2 stron punktów i podpunktów – raczej zaciemnia, niż rozjaśnia kompozycję rozprawy, a przy okazji nadmiernie atomizuje spójne przecież wywody Autorki. Na marginesie dodam, że również *Aneks* – skądinąd prezentujący ciekawe i na ogół nieznane materiały – został zbyt słabo powiązany z analizami zawartymi w rozprawie.

Dysertacja Joanny Stożek zasługuje natomiast na najwyższą pochwałę z uwagi na jej nieomal wzorowy kształt edytorski i językowy. Praca imponuje starannym układem graficznym, zawiera niezwykle bogaty materiał dokumentacyjny, opatrzona jest ogromną liczbą przypisów, które jednak nie przytłaczają, lecz w istotny sposób dopełniają dociekania i argumenty przedstawione w tekście głównym. Została ponadto napisana piękną polszczyzną – jasną, komunikatywną i zdyscyplinowaną. Usterki są tu niezwykle rzadkie i drobne, prawie niewidoczne, i w niczym nie zakłócają komfortu lektury.

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej argumenty, z satysfakcją stwierdzam, że rozprawa Joanny Stożek *Formy autobiograficzne w twórczości Seweryna Goszczyńskiego* stanowi bardzo oryginalne i wartościowe poznawczo rozwiązanie podjętego problemu naukowego, a co za tym idzie, spełnia wszystkie wymagania formułowane wobec dysertacji doktorskich. Stawiam wniosek o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.